

KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 230 (1575)

CZESŁAW JANKOWSKI

Depesze kondolencyjne:

Z powodu zgonu s. p. Czesława Jankowskiego nadeszły na ręce Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich następujące depesze kondolencyjne:

Telegram od p. ministra Reform Rolnych.

„WARSZAWA, 7.X. Proszę przyjąć wyrazy serdecznego współczucia i gorącego żalu z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci Czesława Jankowskiego, dziejopisa powiatu oszmiańskiego, jednego z największych miłośników Wilna. Zgon s. p. Czesława Jankowskiego okrywa wszystkich, którym Wilno jest drogą, serdeczną żałobą.
(—) Witold Staniewicz”.

Depesza wojewody nowogródzkiego.

„NOWOGRÓDEK, 7.X. Przesyłam wyrazy najgłębszego współczucia i żalu z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci Nestora dziennikarzy i literatów wileńskich s. p. Czesława Jankowskiego.
(—) Bęczkiewicz, wojewoda nowogródzki”.

Depesza naczelnika wyd. prasy i propagandy M.S.Z.

„WARSZAWA, 7.X. (Pat). Naczelnik wydziału prasy i propagandy M. S. Z. wystosował do Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich w Wilnie następującą depeszę:
„Głęboko przejęty zgonem Czesława Jankowskiego, zgonem, który pokrył żalobą piśmiennictwo polskie, pozostawiając je świetnego pracownika i nieustraszonego pioniera kultury narodowej, śię wyraży szczerego współczucia i żalu.
(—) Leon Chrzanowski”.

Konsul łotewski w Wilnie

P. Donas na wieść o zgonie s. p. Czesława Jankowskiego złożył na ręce prezesa Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich p. Marjana Szydłowskiego wyrazy żalu, z powodu straty, jaką poniosła publicystyka polska.
*
WARSZAWA, 7.X. Prosimy w imieniu Dyrekcji Polskiej Agencji Telegraficznej złożyć wyrazy współczucia rodzinie i Syndykatom Wileńskiemu z powodu zgonu s. p. Czesława Jankowskiego, publicysty.
Górski, Godlewski”.

WARSZAWA, 7.X. Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich składa wyrazy głębokiego żalu z powodu zgonu znakomitego literata i zasłużonego Dziennikarza Czesława Jankowskiego. Prezes Gieżyński.

WARSZAWA, 7.X. Wyrazy współczucia z powodu śmierci zasłużonego prezesa przesyła
Tygodnik Ilustrowany.

„WARSZAWA, 7.X. Z powodu zgonu Czesława Jankowskiego wyrażamy nasze najszersze współczucie.

(—) Związek Literatów, Dziennikarzy Żydowskich, Pen-Club Żydowski, sekcja warszawska”.

„WARSZAWA, 7.X. Głęboko wzruszeni zgonem nieodżałowanej pamięci Czesława Jankowskiego, wyrażamy najszerszy żal.
(—) Syndykat Dziennikarzy Warszawskich, sekcja żydowska”.

„ŁÓDŹ, 7.X. Wzruszeni zgonem seniora dziennikarzy polskich s. p. Redaktora Czesława Jankowskiego, przesyłamy rodzinie oraz Syndykatom Dziennikarzy Wileńskich wyrazy serdecznego współczucia.
(—) Syndykat Dziennikarzy z Łodzi”.

„NOWOGRÓDEK, 7.X. Przesyłamy wyrazy najgłębszego współczucia i żalu z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci Nestora dziennikarzy i literatów wileńskich s. p. Czesława Jankowskiego.
(—) Redakcja Życia Nowogródzkiego”.

„WILNO, 7.X. Głęboko poruszona śmiercią s. p. Czesława Jankowskiego, wybitnego syna ziemi naszej, mistrza słowa i znakomitego pisarza, w imieniu adwokatów wileńskich przesyła wyrazy szczerzego żalu.
(—) Rada adwokatów w Wilnie”.

WILNO, 7.X. Wraz z Syndykatem Dziennikarzy Polskich ubolewamy nad śmiercią Czesława Jankowskiego.

(—) Syndykat Dziennikarzy Żydowskich w Wilnie”.

WILNO, 7.X. W żalu po śmierci Nestora polskiej literatury w Wilnie współczuje
(—) Penklub żydowski w Wilnie”.

WILNO, 7.X. Współczujemy śmierci wybitnego przedstawiciela polskiego dziennikarstwa wileńskiego. Redakcja Wilner Togu.

WILNO. Poruszony do głębi wiadomością o zgonie s. p. Męża Pani, wielce zasłużonego pisarza polskiego przesyłam piniejszem Sz. Pani w imieniu swoim oraz całej Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie wyrazy głębokiego współczucia i żalu.
Prezes Wileńskiego Komitetu Akademickiego
(—) H. Grzyb”.

WILNO. Dyrekcja Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej składa wyrazy ubolewania z powodu nieodżałowanego zgonu s. p. Czesława Jankowskiego.
Kierownik Biblioteki
(—) Dr. Stefan Rygiel”.

Nadeszła depesza kondolacyjna Syndykatu Dziennikarzy we Lwowie, podpisana przez red. Frylinga i red. Rollega.

Z Olszewa nadeszła Aleksander i Ludwik Chomiński wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci s. p. Czesława Jankowskiego, którego zgon pokrył żalobą literaturę polską i społeczeństwo ziemi naszej.
*
Osobno otrzymuje rodzina s. p. Czesława Jankowskiego, oraz redakcja „Słowa” telegramy i listy.

Pod adresem wdowy przesyła kondolencję p. wicewojewoda wileński Stefan Kirtiklis w tych słowach: Poruszony do głębi zgonem s. p. Męża Pani, Prezesa Czesława Jankowskiego, Zasłużonego Obywatela, przesyłam Pani wyrazy najszerszego współczucia i żalu.
Kirtiklis. Wicewojewoda.

Redakcja „Słowa” otrzymała następującą depeszę kondolacyjną:
WARSZAWA. Wyrazy serdecznego żalu z powodu straty, którą poniosła Redakcja „Słowa” a wraz z nią całe społeczeństwo wileńskie zasyła Witold Staniewicz”.

WILNO. Dyrekcja Uniwersyteckiej Biblioteki składa wyrazy głębokiego ubolewania z powodu nieodżałowanej straty, jaką Redakcja poniosła przez śmierć swego współredaktora s. p. Czesława Jankowskiego. Dr. Stefan Rygiel.

WARSZAWA. Rodzinie i Przyjaciółom nieodżałowanego Pana Czesława Jankowskiego przesyłam wyrazy serdecznego współczucia. Julian Tuwim”.

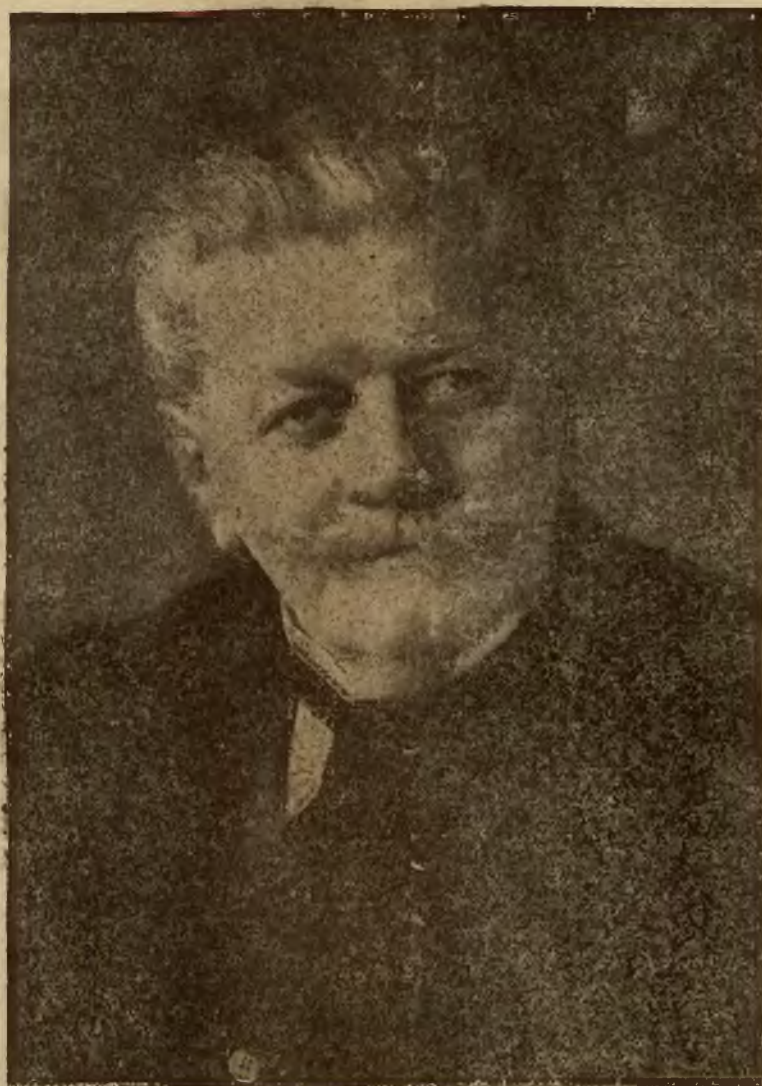
WILNO. Z powodu tak bolesnej straty, poniesionej przez śmierć s. p. prezesa Czesława Jankowskiego przesyłam na ręce Pana Redaktora wyrazy głębokiego i serdecznego współczucia. Ludwik Szykowski, Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Wilnie.

WARSZAWA. Proszę przyjąć i wyrazić rodzinie wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu wybitnego publicysty i prawdziwego patrioty Czesława Jankowskiego, Józef Wielowieyski.

Syndykat Dziennikarzy otrzymał dalej depesze:

Zarząd Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich w Wilnie wyraża swe głębokie współczucie z powodu zgonu weterana polskiej rodziny dziennikarskiej i literackiej w Wilnie, prezesa honorowego s. p. Czesława Jankowskiego. Prezes Cytron, sekretarz Grodzicki, członkowie Zarządu Abramowicz, Goldszmid, Kaplanowicz, Szalit, Stocki.

LWÓW. Wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu Czesława Jankowskiego, który był chlubą całego polskiego dziennikarstwa przesyła Towarzystwo Dziennikarzy Polskich Lwów. Laskownicki prezes, Kucharski, Rolle wiceprezesi.



Życiorys s. p. Czesława Jankowskiego.

chiwalne i swe wrażenia bezpośrednie. Z tych okrucich krajoznawczych stworzył niepospolite dzieło — czterotomową monografię powiatu oszmiańskiego, zawierającą mnóstwo ciekawego materiału do dziejów tej polaci naszego kraju.

Na stałe powrócił do kraju w roku 1905, gdy tylko zmienione warunki polityczne pozwoliły na jawną pracę publicystyczną i społeczną w Wilnie. Przejął wówczas na spółkę z właścicielem zasłużonej drukarni, p. Feliksem Zawadzkim, z rąk p. Hipolita Korwin-Milewskiego niedawno wzniesiony „Kurjer Litewski”, a gdy pismo przeszło na własność biskupa Roppa, rozwinął je na szeroką skalę, stawiając w rządzie pierwszorzędnym organów prasowych polskich. Wybrany na posła do pierwszej Dumy Państwowej potrafił połączyć absorbujące wówczas niezmiennie obowiązki poselskie ze stanowiskiem redaktora, występując w nowej dla siebie roli — polityka.

Zdolności politycznych s. p. Czesława Jankowskiego nigdy nie posiadał. Wprawdzie w zagadnieniach politycznych orientował się dobrze i poglądy na nie miał nieraz całkiem trafny, ale zanadto był zawsze literatem i artystą, by mógł się przejąć jakąś wyłącznie ideą lub koncepcją polityczną, by mógł się stać konsekwentnym wyznawcą jakiegoś programu, tembardziej fanatykiem lub doktrynerem politycznym. I w dziedzinie politycznej pozostawał w gruncie rzeczy zawsze tym samym sceptykiem, nie pojmującym zaciętych walk o zasady i idee, nie wyczuwającym zupełnie drgnięć duszy zbiorowej społeczeństwa, a już całkiem obcym wszelkim ruchom masowym.

Wróg wszelkiego nacjonalizmu i brzydzący się głęboko walką narodowościową, nie rozumiał budzących się aspiracji narodowych w społeczeństwie litewskim i białoruskim i zajmował wobec nich często stanowisko zdecydowanie niechętnie. A jednocześnie niejednokrotnie manifestował swe sympatie i szowinizm endecji, a tuż zaraz głośił gorące hasło „Polski od morza do morza”. Zbytnią wrażliwość i impulsywność uniemożliwia mu karierę polityczną. Zniechęcony napaściami i intrygami wielu przeciwników nie wytrwał długo na odpowiedzialnym posterunku redaktora „Kurjera Litewskiego”. Ustąpił zeń po paru latach, a nie znajdując narażenie pola dla działalności publicystycznej w Wilnie, przeniósł się do Warszawy, z którą jednakże żył się już nie potrafił.

Ciągnęło go do Wilna, dokąd też pośpieszył, gdy znów się otworzyły przed nim perspektywy ulubionej pracy dziennikarskiej. Spróbował też zawodu urzędniczego. W Zarządzie Cywilnym Ziemi Wschodniej oraz podczas rządów Komisji Tymczasowej Litwy Środkowej stał na czele wydziału prasowego. Rychło jednak powrócił do pióra. W r. 1922 s. p. Czesław Jankowski wszedł do redakcji „Słowa”, zasilając pismo artykułami najprzeróżniejszych treści, zawsze barwnie i zajmująco pisanymi. Zwłaszcza „Przechadzki po Wilnie”, które pisywał pod pseudonimem Jana Kantego Skierki, cieszyły się zasłużoną popularnością.

Był kilkoletnim Prezesem Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, ostatnio prezesem honorowym tej organizacji. Był również wiceprezesem Związku Syndykatów Prasowych całej Polski. Przed kilku laty nagrodzony został orderem „Polonia Restituta”

Czesław Jankowski, syn Karola i Wandy z Benisławskich (Anapol na Inflantach Polskich), urodził się dnia 21 grudnia (n. st.) 1857 roku w rodzinie od XVII w. majątności Polany pow. Oszmiański. Pradziad był podkomorzym oszmiańskim; dziad — marszałkiem. Skończył szeroko z ziemiańskimi wileńskimi i inflanckimi, po studiach gimnazjalnych w Mitawie, a uniwersyteckich w Krakowie, rozpoczął zawód literacki od poezji, drukując poraz pierwszy w 1876 r. swój wiersz p. t. „Piosnki i ludzie” w „Biesiadzie literackiej”. Jesienią 1883 roku wstąpił do redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polanach — gospodarując z wielkim zamiłowaniem, a nie zrywając z literaturą i prasą. Od roku 1890 bierze stały i najgorliwszy udział w redakcji Kurjera Warszawskiego, w charakterze jej członka, osiadał w Warszawie i rozpoczynał karierę dziennikarską. Przerywa ją, żeni się z Marią Jasińską (z Szeszel, pow. Wileński) i osiada na wsi w Polan

Czesław Jankowski

Prezes Honorowy Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, b. Wiceprezes Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich, Organizator i b. Prezes Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich zmarł w dniu 6 października 1929 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Zygmuntowskiej Nr 4 do Bazyliki Archikatedralnej nastąpi we wtorek, dnia 8-go października r. b. o godz. 9-ej rano, poczem po nabożeństwie żałobnym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu na Rossie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

Syndykat Dziennikarzy Wileńskich.

Czesław Jankowski

zmarł opatrzony Ś.Ś. Sakramentami w dniu 6-ym października 1929 roku w 72-im roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8-ym października z Bazyliki Metropolitalnej na cmentarz Rossa.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ulicy Zygmuntowskiej 4 nastąpi o godzinie 9-ej rano do Bazyliki Katedralnej. O godzinie 9.30 odprowadzone zostaną egzekwie, poczem odbędzie się nabożeństwo żałobne i eksportacja na cmentarz.

O tej bolesnej stracie znakomitego pisarza i współredaktora naszego pisma zawiadamia

Redakcja "SŁOWA".

Po zgonie Czesława Jankowskiego.

Pogrzeb odbędzie się na koszt miasta.

W uznaniu zasług położonych dla miasta przez nestora dziennikarzy polskich ś. p. prezesa Czesława Jankowskiego magistrat m. Wilna uchwalił kosztą pogrzebu przyjąć na siebie.

Ponadto na znak żałoby, z powodu zgonu ś. p. Cz. Jankowskiego w dniu wczorajszym nad gmachem magistratu powiewały chorągwie żałobne.

Po otrzymaniu zawiadomienia o zgonie ś. p. Czesława Jankowskiego w niedzielę w godzinach wieczornych złożył p. Wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz osobiste wyrazy współczucia i żalu rodzinie zmarłego. Następnie przybyli wyrazić kondolencję rodzinie p. Prezydent miasta Wilna Józef Folejewski, Prezes Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich p. Marjan Szydłowski, naczelny redaktor „Słowa”, p. poseł Stanisław Mackiewicz, inni członkowie redakcji „Słowa”, której ś. p. prezes Jankowski był długoletnim współpracownikiem.

Nadto na ręce naczelnego redaktora „Słowa” p. Stanisława Mackiewicza złożyli kondolencję p. wojewoda Raczkiewicz, p. prezydent miasta Folejewski, b. minister Męszewski, Syndykat Dziennikarzy Wileńskich i w. in.

W przededniu uroczystości jubileuszowych U. S. B.

Przyjazd ministrów i dygnitarzy państwowych.

W dniu 9 b. m. przybędzie do Wilna i uczestniczyć będzie z ramienia Rządu w uroczystościach żałobnych, związanych z pogrzebem Joachima Lelewela p. minister W. R. i O. P. Czerwinski Stawomir, który wygłosi przemowę na cmentarzu Rossa nad mogiłą Lelewela. P. ministrowi towarzyszyć będą dyr. departamentu Suchodolski i dyr. Jastrzebski. P. minister Czerwinski weźmie również w następnym dniu udział w uroczystościach jubileuszowych Uniwersytetu.

W obchodzie jubileuszu Uniwersytetu weźmie udział również p. minister Sprawiedliwości Car, który przybywa do Wilna już w dniu 8 b. m. w związku z obchodem 10-lecia istnienia Sądu Apelacyjnego w Wilnie.

Przybędzie do Wilna na uroczystości p. minister Pracy i Opieki Prystor, który spędzi w Wilnie kilka dni, ażeby zapoznać się z działalnością podległych mu urzędów. P. ministrowi Prystorowi towarzyszyć będzie dyrektor Szubartowicz.

Przybędą dalej: minister Reform Rolnych Staniewicz, wiceminister spraw zagranicznych dr. Alfred Wysocki w towarzystwie naczelnika wydziału wschodniego p. Holówka i sekretarza Szymiczka, minister Poczty i Telegrafów Boerner.

W dniu 10 b. m. przybędzie do Wilna prezes Rady Ministrów Kazimierz Świtalski w towarzystwie szefa gabinetu Paciorkowskiego.

Możliwym jest również przyjazd p. ministra Spraw Zagranicznych

Polskie Radio w Wilnie, podając w niedzielę w dniu 6 b. m. o godzinie 20 wszystkim radiosłuchaczom w całej Polsce bolesną wiadomość o zgonie ś. p. Czesława Jankowskiego, wyraziło zarazem za pośrednictwem swego speakera przez radio współczucie rodzinie Zmarłego i Syndykatowi Dziennikarzy Wileńskich.

Związek Literatów i Dziennikarzy żydowskich w Wilnie komunikuje, że na pogrzebie ś. p. Czesława Jankowskiego Zarząd Tego związku reprezentowany będzie przez delegację w następującym składzie: pp. A. Alk, L. Stocki, A. Cyncynatus, p. Kon i N. Weinik.

WILNO. Łącząc się w głębokim żalu z powodu niepowetowanej straty poniesionej przez dziennikarstwo polskie przez zgon pioniera odrodzonej prasy polskiej w Wilnie w latach przedwojennych, Wielkiego Pisarza i Patrioty ś. p. Czesława Jankowskiego, składają wyrazy najserdeczniejszego współczucia rodzinie.

Pracownicy oddziału „Ilustr. Kurjera Codz.” w Wilnie

Fr. Hryniewicz, Henryk Szczerba, Janina Hryniewiczowa.

Pan Prezydent Rzplitej na uroczystościach wileńskich.

Jak się dowiadujemy, uroczystości uniwersyteckie zaszczyli swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki.

Podpisywanie aktu poświęcenia i pogrzebu prochów Lelewela.

We wtorek dnia 8-go b. m. o godzinie 17 do 20 w Urzędzie wojewódzkim odbywać się będzie podpisywanie przez członków komitetu społecznego Obchodu jubileuszu uniwersytetu S. B., senat akademicki, radę miejską, przedstawicieli organizacji społecznych. Aktu przewiezienia i pogrzebu prochów Joachima Lelewela.

Nabożeństwo.

We środę 9 października o godzinie 11 przedpołudn. rozpocznie się w akademickim kościele św. Jana nabożeństwo za wszystkich zmarłych uniwersytetu wileńskiego dobroczyńców rektorów, profesorów, uczniów i pracowników. Przemowa ks. biskupa Bandurskiego w kościele, przemówienie rektora U. S. B. na dziedzińcu Skargi.

Po nabożeństwie ruszy kondukt z prochami Joachima Lelewela na cmentarz Rossa.

Porządek pochodu.

Kompania honorowa piechoty, szkoły średnie i zawodowe, delegacje organizacji społecznych, gimnazjum Lelewela z Wilna i Warszawy, młodzież akademicka, korporacje akademickie, Senat akademicki U. S. B. senaty wyższych uczelni z całej Polski, następnie niesione będą wieńce, orkiestra, duchowieństwo, rydwan z trumną, rodzina, Rząd, Sejm, Senat, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, delegacje Akademii Umiejętności i Towarzystw Naukowych, inni zaproszeni goście, Rada Miejska, Komitet Obchodu.

Na cmentarzu Rossa przemawiać będzie minister Czerwinski.

Wezwanie do organizacji.

Komisja Organizacyjna Komitetu Społecznego Obchodu 350-iej rocznicy U. S. B. zwraca się do prezydentów organizacji z prośbą o wzięcie udziału w uroczystości wyprowadzenia Prochów Joachima Lelewela na cmentarz Rossa.

Delegowani od Organizacji członkowie w liczbie nie większej jak sześciu proszeni są o przybycie wraz ze sztandarem we środę dnia 9 b. m. między godz. 10 min. 30 do kościoła św. Jana. Wstęp do kościoła będzie o godz. 10 min. 30 zamknięty, organizacje proszone są o punktualne przybycie.

Wileński Komitet Akademicki podaje poniżej program uroczystości związanych z Jubileuszem U. S. B. w dniu 9 października r. b.

Godz. 9. Zbiórka Straży Akademickiej na Podwórzu Piotra Skargi.

Godz. 10 min. 15. Zbiórka całej Polskiej Młodzieży Akademickiej na Podwórzu Piotra Skargi (ze sztandarami).

Ś. P.

Z ALEXANDROWICZÓW

JADWIGA HERMANOWSKA

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 7 października b. r., przeżywszy 74 lata.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, przy ul. Senatorskiej 15, nastąpi dnia 9 października o godzinie 7 wieczór.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek dnia 10 października o godzinie 9.30 rano w kościele Ś.Ś. Piotra i Pawła na Antokolu. Pogrzeb tegoż dnia o godzinie 4.30 popołudniu na cmentarzu Antokolskim.

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają nieutuleni w głębokim żalu

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA I WNUKI.

Dr. Kazimierz Budlewski

por. lek. 5 p. p. Leg.

zmarł w dniu 6 października w wieku lat 34.

Eksportacja zwłok z Kościoła szpitalnego O. W. Wilno na cmentarz wojskowy odbędzie się w dniu 9 b. m. o g. 10 rano.

O czym zawiadamiają

Lekarze garnizonu Wilno.

Józef Rochlicki

opatrzony Ś.Ś. Sakramentami po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 6 października r. b. w wieku lat 75.

Eksportacja zwłok z domu żałoby ul. I Polowa 4 do Kościoła św. Piotra i Pawła odbędzie się w dniu dzisiejszym o g. 7 wiecz. Złożenie zaś zwłok do grobu nastąpi w dn. 9 b. m. o g. 7 1/2 rano.

O czym zawiadamia nieutulona w żalu

CÓRKA.

PODZIĘKOWANIE.

Jawiłmożnemu Panu Generałowi DĄB-BIERNACKIEMU, Komissji Likwidacyjnej Wojsk. Kursów Maturalnych oraz jej przewodniczącemu p. Kap. Hassowi — za hojny dar w postaci kilkuset sztuk cennych a niezbędnych pomocy naukowych — składa grzeczniwie gorące podziękowanie i staropolskie „Bóg zapłać”

Dyrekcja Gimnazjum im. T. Zana w Mołodecznie.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU

SUKNO I BŁAWAT

K. Rutkowski i J. Demagała
Tel. Nr. 14-02, WILNO, Wielka 47.
NA SEZON JESIENNY I ZIMOWY skład bogato zaopatrzony w duży wybór: Jedwabie, wełny, materiały bielizniane ect. 2531

Godz. 20. Przedstawienie w Wielkim Teatrze.

Podając powyższy Program uroczystości Wileński Komitet Akademicki niniejszem wzywa całą polską Młodzież Akademicką do wzięcia udziału jaknajliczniejszego w uroczystościach powyższych, przez masowe stawienie się na zbiórki oraz udział bezpośredni po zbiórce w uroczystościach pogrzebowych.

O przebiegu dalszych uroczystości nastąpi komunikat jutro.

Doktor FEJGUS

PRZEPROWADZIŁ SIĘ
z ul. Zawalnej 44 na ul. Zawalną Nr 60
Przyjmuje od 11—1 i 5—7. Tel. 821

Zjazd delegatów Izby Przemysłowo-Handlowych

WARSZAWA, 7.X (Pat.) W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu narady zjazdu delegatów Izby Przemysłowo-Handlowych pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego. Przy stole prezydałym oprócz p. premiera Świtalskiego i ministra Kwiatkowskiego miejsce zajęli pp. minister reform rolnych Staniewicz, minister komunikacji Kuehn, kierownik M-stwa Skarbu Matuszewski, minister robót publicznych Moraczewski, minister pracy Prystor, wiceminister przemysłu i handlu Doleżał, prezes Banku Polskiego p. Wróblewski oraz dyrektorowie departamentów, naczelnicy wydziałów Ministerstwa Skarbu oraz Przemysłu i Handlu. W obradach bierze udział liczne grono najwybitniejszych przedstawicieli naszego życia gospodarczego z panem

prezesem Związku Izby Polskich oraz prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie b. ministrem inż. Klarnerem na czele.

Otwarcia zjazdu dokonał p. minister przemysłu i handlu, poczem przemówienie wygłosił: prezes Rady Ministrów dr. Świtalski oraz min. handlu i przemysłu inż. Kwiatkowski.

Przemówienie p. ministra Kwiatkowskiego przyjęto długimi oklaskami i powstaniem wszystkich obecnych, którzy w ten sposób manifestowali swe uznanie dla działalności p. ministra. Po przemówieniu p. ministra Kwiatkowskiego zabral głos prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie p. Klarner.

W dalszym ciągu posiedzenia wygłoszono kilka referatów. Dr. Rose mówił na temat odrodzenia naszego bilansu handlowego, dyrektor Wartalski na temat roli polskich

czynników państwowo-gospodarczych wobec nowoczesnych międzynarodowych idei ekonomicznych, wreszcie prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie p. Klarner — w sprawie zaspakajania potrzeb mieszkaniowych miast polskich. Po referacie p. Klarnera przemawiał minister robót publicznych inż. Moraczewski, który w swym przemówieniu podkreślił wielką złożoność problemu budowlanego. W końcu wygłosił jeszcze referat p. Drzewiecki na temat: „Prawidłowa organizacja jako czynnik postępu”.

Konferencja.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Pan premier Świtalski przyjął wczoraj min. spraw wewnętrznych Składowskiego i min. oświecenia publicznego Czerwńskiego, którzy powrócili z podróży inspekcyjnej po Małopolsce Wschodniej. Z obu min. pan premier Świtalski odbył konferencję.

Podróż inspekcyjna ministra Boernera.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Dziś rano min. poczt i telegrafów pułk. Boerner w towarzystwie podsekretarza stanu p. Dobrowolskiego i szeregu innych urzędników ministerstwa wyjeżdża do Wilna dla dokonania inspekcji tamtejszej dykcji Poczto-Telegraficznej. Po drodze do Wilna p. pułk. Boerner zatrzyma się w paru miejscach dla zapoznania się z tamtejszymi urzędami pocztowymi. Min. Boerner weźmie również udział w uroczystościach Uniwersytetu Stefana Bato-rego.

Zmiany w Głównym Urzędzie Statystycznym.

Tel. od wł. kor. z Warszawy

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego prof. Buzak przechodzi na emeryturę. Na jego stanowisko przyjąć ma dotychczasowy zastępca dyr. Głównego Urzędu Statystycznego p. Sturm de Strem.

Oferta Harrimanna.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Dowiadujemy się, że przedstawiciele konsorcjum Harrimanna złożyli rządowi ustną zapowiedź wycofania oferty na koncesję elektryfikacji w Polsce. Motywem do wycofania się Harrimanna z tej koncesji ma być zbyt długie odwołanie przez rząd ostatecznej odpowiedzi. Krok ten komentowany jest jednak jako manewr ze strony przedstawicieli Harrimanna, którzy przez wycofanie swej oferty chcą zmusić rząd do szybszej decyzji.

Kongres pokoju.

ATENY, 7.X (Pat.) Wczoraj rozpoczęły się tu obrady 27-go światowego kongresu pokoju.

ATENY, 7.X. Pat. Na dzisiejszym posiedzeniu międzynarodowego kongresu pokoju powołano do życia komisję, której zadaniem będzie zbadać sprawy administracji w państwach bałkańskich. Poza kongres uchwalił propozycję w sprawie wszechświatowego pieniądza. Następnie uchwalono życzenie, by Anglia uniemożliwiła powtórzenie się zamieszek w Palestynie.

PREMJERA!

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

pod dyrekcją Al. ZELWEROWICZA

We WTOREK dnia 8 b. m. nieśmiertelne dzieło GOGOLA

„REWIZOR”

CENY ZWYCZAJNE.

CENY ZWYCZAJNE.

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Z działalności Wileńskiej Grupy Regionalnej B. B. W. R.

Dnia 6-go b. m. t. j. w niedzielę odbyło się na Wileńszczyźnie zebrań wiceów i zgromadzeń z udziałem posłów i senatorów Bezpartyjnego Bloku.

W Sołach, pow. oszmiańskiego, z okazji dorocznego festynu zebrali się tłumy mieszkańców z blizszych i dalszych okolic. Agitatorzy „Wyzwolenia” usiłowali bezskutecznie wykorzystać festyn dla zorganizowania swego wiecu. Natomiast na wiecu, zwołanym przez BBWR, pod gołym niebem było do tysiąca osób. Przemawiał o sytuacji politycznej i gospodarczej państwa poseł M. Raczkiwicz, z życiową uwagą słuchany przez obecnych, którzy wyrazili całkowite zaufanie do Rządu i Bezpartyjnego Bloku, postanawiając zerwać z opozycyjnym, szkodliwym dla kraju i ludności partytyniżmem. Po wiecu pos. Raczkiwicz odbył konferencję z meźami zaufania BBWR i przyjął parę delegacji od miejscowej ludności, obiecując poparcie słusznych postulatów o charakterze lokalnym.

W Brastawiu w sali Ogniska urzędniczego odbyło się liczne zebranie meżów zaufania z powiatu i miejscowego społeczeństwa z p. starostą na czele pod przewodnictwem prezesa Rady powiatowej BBWR p. W. Kwinto. Poseł dr. Brokowski w dłuższym przemówieniu zobowiązał obecną sytuację polityczną, wytworzoną przez stanowisko opozycyjnych partytyników do Rządu i osoby Wileńszczyzny, i uzasadniał konieczność przeprowadzenia reformy konstytucji w myśl założenia projektu BBWR. W sprawach

Katastrofa kolejowa w Grodnie.

Onegdaj, tuż za dworcem kolejowym w Grodnie, przy skrzyżowaniu torów Grodno—Białystok, pociąg towarowy Nr. 290, zdążający od strony stacji Mosty, najechał na pociąg towarowy Nr. 799, zdążający z Wilna, wskutek czego w pociągu pierwszym zostały uszkodzone lokomotywa i trzy

Strajk szoferów w Białymstoku.

Od dnia 2 października w Białymstoku strajkuje 26 szoferów, obsługujących autobusy miejskie, firmy „Samochod”. Strajkujący wysunęli cały szereg żądań ekonomicznych, które firma stanowczo odrzuciła. Strajk nie spowodował picyrwy w

Skazanie lekarza.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, na sesji wyjazdowej w Bielsku Podlaskim, skazał na jeden miesiąc więzienia lekarza szpitala powiatowego w Bielsku Podlaskim, dr. Le-

Zajście z rezerwistami.

W Olkienkach wynikły awantury wywołane przez powracających do domów żołnierzy rocznika 1906. Policja wobec nieustan-

Zagadkowa śmierć.

Z rzeki Rudomianka w miasteczku Porudomnie wydobyto zwłoki Adolfa Tarasewicza na ciele którego znaleziono ślady nasu-

WIDZE

+ Pollejan przed sądem. Dnia 27 września r. b. Sędzia Grodzki z Turoni rozprawy w Władach sprawę wynikłą z oskarżenia Barbary Kromplewskiej o postępowanie P. P. Filipka, z posterunku w Władach, o poturbowanie Kromplewskiej, z groźbą użycia broni palnej w zaszyj sprzeczce o podłanie ulicy. Sprawa wzbudziła ogólne zainteresowanie wśród mieszkańców miasteczka Wład, którzy tłumnie zebrał się na rozprawie sądowej.

Uroczyste poświęcenie hangaru lotniczego L. O. P. P. w Porubanku.

W niedzielę, dn. 6 b. m. o godz. 13 m. 30 odbyło się na lotnisku w Porubanku uroczyste poświęcenie hangaru, odbudowanego kosztem 100.000 złotych staraniem Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. i Kolejowego, dzięki ofiarności społeczeństwa wileńskiego. Uroczystość poświęcenia poprzedzona była nabożeństwem w Bazylice.

O godz. 13 zebrał się na lotnisku w Porubanku przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z wojewodą wileńskim Władysławem Raczkiwiczem i gen. Krok-Paszkowskim na czele.

Poświęcenie hangaru dokonał ks. biskup Michalkiewicz, wygłaszając krótką przemowę, w której apelował gorąco do społeczeństwa, aby popierało zadania i cele L. O. P. P. zapisując się na członków Ligi.

Następnie przemawiał dyrektor Białas jako prezes Komitetu L. O. P. P., wznosząc okrzyk na cześć Dostojnego Protoktora Ligi Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego.

Z kolei zabrał głos p. wojewoda Raczkiwicz, który w pięknym przemówieniu podkreślił dwa doniosłe zagadnienia t. j. opanowanie morza i przestworzy. O zagadnieniach tych winien pamiętać każdy obywatel

OD WYDAWNICTWA.

Przy dzisiejszym numerze „Kurier Wileński” załączamy dla wszystkich naszych prenumeratorów zamieszczonych cennik firmy ZYGMUNT NAGRODZKI w Wilnie.

Samochodowy Zjazd Gwiazdzisty.

„Pogoń za lisem”.

Zorganizowany w celach propagandowych przez energiczny Wil. Automobilklub w dniach 5—6 b. m. udał się nadszpiewanie.

W Zjeździe ze wszystkich niemal automobilklubów Polski, wzięło udział 29 maszyn z których do mety w (Pałac Rzeczypospolitej) przybyło 21, a mianowicie: z Warszawy pp. Zeydowski — „Citroen”, Raciecki — „Steyrer”, Grabowski — „Skoda”, Marjański — „Delage”, Lasocki — „Tatra”, Schweitzer — „Fiat”, Przędziecki — „Auburn” i poza konkursem pani Skarbek-Tluchochowska — „Renault”.

Pozatem z Poznania p. Kozłowski, Bydgoszczy — Busse na „Buick-u”, z Łodzi pp. Poznański — „Austro-Daimler”, Cziliargian — „Fiat”.

„Pozostałe maszyny prowadzone były przez członków Wil. A. Kl. Zjazd odbył się w niedzielę w godz. 3—5 p. p. na dziedzińcu Pałacu Reprezentacyjnego, gdzie przybywających zawodników witał zarząd W. A. Kl. w osobach pp. Karola Wagnera (prezes), Wardenkiewicza (viceprezes), inż. Janowicza, dyr. Materskiego i kpt. Sobieckiego.

Wszystkie maszyny przybyły w stanie b. dobrym.

Po ogólnej klasyfikacji gremjum komisji sportowej przynależało: I nagrodę Wil. A. Kl. dla członka jednego z klubów, który przebył największą ilość kilometrów, p. Władysławowi Kurecowi, za przebieg 1465 klm. na nowoczesnym „Fordzie”.

II nagrodę, prezesa Wil. A. Kl. p. Wagnera dla automobilklubu, którego członkowie uzyskali w sumie największą ilość przejechanych kilometrów — Automobilklubowi z Warszawy (4431 klm.).

III Nagrodę viceprezesa Wil. A. Kl. p. Wardenkiewicza, dla członka jednego z klubów, która przebyła największą ilość kilometrów — p. A. Korkozowiczowa (1033 klm.).

IV nagrodę sekretarza gen. Automobilklubu Polski p. mec. Szarnackiego, dla członka Wil. A. Kl. który przebył największą ilość kilometrów p. Wł. Kurec (1465).

Pozatem srebrne plakietki pamiątkowe za udział w zjeździe i dotrzymanie warunków przynależało pp. A. Korkozowiczowej, L. Busse, Cziliargianowi, Grabowskiemu, Poznańskiemu, Racieckiemu, Kozowskiemu, W. Kurecowi, T. Busse, oraz pani Skarbek-Tluchochowskiej poza konkursem.

Także plakietki brązowe otrzymali pp. M. Bohdanowiczowa, Wellerowa, kpt. Modzelewski, K. Przędziecki, dyr. St. Riedel, R. Lasocki, A. Schweitzer i S. Bohuszewicz.

Do przybycia wszystkich uczestników odbyła się wielce efektowna defilada po mieście.

Wieczorem zarząd Wil. A. Kl. podejmował gości obiadem w górnej sali hotelu Georges’a.

W poniedziałek korzystając z tak liczного zjazdu odbyła się wielce emocjonująca zabawa samochodowa „Pogoń za lisem”.

Lisem był „Ursus” prowadzony przez inż. Janowicza.

W pogoni uczestniczyło 7 maszyn. Po kilkugodzinnej gonitwie „lisa” wytopili koło Szklar za Trokami 1) p. Ejanowicz na „Christler-ze” 2) p. Busse na „Buick-u”, otrzymując pamiątkowe plakietki.

PAWILON CZYHAJĄCEJ ŚMIERCI.

Przejmując w swym realizmie obraz starości, oczekującej na śmierć maluje korespondentka jednego z dzienników, zwiedzając kopenhaski przytułek dla starców.

Nie gnębi żadna choroba, bół żaden nie dokucza, a jednak straszliwie prawo śmierci musi się wypełnić. Są starcy którzy chorują poprostu na starość. Powoli wyciąga posłuszeństwa cały organizm. Nogi nie dźwigają już uciążliwego trudem ciała. Oczy nie chcą patrzeć na urodę wciąż młodego życia. Uszy nie słuchają wrzasków młodego życia. Głowa sennie opada na słabnące ramiona.

Dla tych, którzy chorują na starość jest w kopenhaskim mieście starców specjalny pawilon. Urządzono go niemal z wykwintną pieczołowitością. A jednak otacza go dziwna atmosfera tragizmu, spokój w nim panujący jest nie do zniesienia, a rozwolczony wszędzie cień czyhającej śmierci dziwnym chłodem przejmując serca. Ziębna ręce, młoty zamięrza, a nerwy szarpają od fizycznego bólu.

Wciąż w łóżkach leżący, starcy czekają na śmierć. Wszystko w tym pawilonie woła: „Jesteście śmiertelnymi”.

Ci umierający starcy mają wszelkie wygodę, a nawet takie jakich nierzadko może w życiu brak odczuwać. A jednak w nieporównanym tragizmie, tonie cały ten niesamowity w nastroju „pawilon czyhającej śmierci”.

Wiele jest ludzi, którzy dożywają t. zw. „szczęśliwej starości”. Czekają na tę chwilę przekroczenia granicy życia, a raczej ją chwila ich czeka. Ale czekają w osamotnieniu, w nędzy, bez żadnych wygód, bez pomocy, i opieki, o głodzie i chłódzie... Zrozpaczeni, wzywają śmierci, ale męczą się nieraz latami, nieustannie...

Jeżeli ten ponury obraz życia na Waszą wyobraźnię i wywołuje widmo takiej starości — nie zwlekając wejście na drogę, która prowadzi do starości radosnej, szczęśliwej, spokojnej, uśmiechniętej.

Tę drogą jest „Ubezpieczenie Życiowe” w P. O., która doprowadzi Was po latach kilkumiesięcznego posiadania sporego kapitału gwarantującego beztrudną starość.

Uporządkowanie obowiązujących przepisów prawnych.

Realizując swe zamierzenie w kierunku kodyfikacji obowiązującego prawa, Komisja dla Usprawnienia Administracji Publicznej przystąpiła do uporządkowania według podziału rzeczowego obowiązujących polskich przepisów prawnych ogłoszonych w latach 1918—1929, a sięgających cyfry 15 tysięcy zgórą pozycji, rozproszonych w ilości ok. 10 tys. w Dzienniku Ustaw oraz w liczbie kilku tysięcy w innych źródłach prawa polskiego w tym okresie.

WŚRÓD PISM

— Ukazał się Nr. 1 miesięcznika „Europa” (Redaktor: Stanisław Baczyński, Sekretarz Redakcji: J. Załuski). Numer zawiera: St. Baczyński — Odręczenie polityczne, Jan Nepomucen Miller — Od wojności do podporządkowania, Karol Izzykowski — Godność krytyki, Artur Predki — Romans nowoczesny, Paul Dermée — Literatura Proletariacka, Wł. Strzemiński — Bilans modernizmu, Stanisław Młodzieńcy — Poludnie i t. d.

Cena 2 złote. Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bagatela 10-36. Konto czekowe P. K. O. Nr. 19600.

Wtorek 8 Października

Dziś: Pelagii.
Jutro: Dyonizego B. M.

Wschód słońca—g. 5 m. 44
Zachód —g. 17 m. 06

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 7/X—1929 roku.

Cisnienie średnie w milimetrach 761

Temperatura średnia + 14° C

Opady w milimetrach —

Wiatr przeważający południowy.

Uwagi: pogodnie.

Minimum: + 9°

Maximum: + 20° C.

Tendencja barometru: stan stały.

MIĘSKA

— **10-lecie Sądu Apelacyjnego w Wilnie.** W dniu dzisiejszym t. j. 8 października, sądownictwo wileńskie obchodzi 10-lecie istnienia Sądu Apelacyjnego w Wilnie. W zw. z tem o godz. 5 po poł. odbędzie się w sali Sądu Apelacyjnego akademja, wieczorem zaś zebranie towarzyskie, organizowane przez miejscowy Oddział Zrzeszeń Sędziów i Prokuratorów. Na obchód ten święcony w ścisłym gronie przybywają z Warszawy: minister sprawiedliwości p. Stanisław Car, pierwszy prezes Sądu Najwyższego p. Leon Szpiński i dyrektor departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości p. Mieczysław Świątkowski.

— **Usunięcie szpecącego miasto parkanu.** Na wniosek urzędu konserwatorskiego magistrat m. Wilna podjął pracę nad odwiezieniem i przerobieniem parkanu przylegającego do domu przy zbiegu ul. Zawalnej i M. Pohulanika.

Roboty te podyktowane zostały względem natury estetycznej.

URZĘDOWA

— **Działalność lotnego Urzędu Miar.** Plan dalszego okresu czynności lotnego Urzędu Miar Nr. IV na terenie województwa wileńskiego w roku 1929 przewiduje, że czasową siedzibą lotnego Urzędu Miar będzie od 3 do 8 października włącznie m. Miory w pow. brasławskim, zaś od 11 do 15 października włącznie m. Nowy Póhost w tymże powiecie.

Celem uzyskania legalizacji narzędzi rolniczych stosowanych w obrębie publicznego ludności mogą korzystać z najbardziej dla siebie dogodnych wymienionych punktów legalizacyjnych.

WOJSKOWA

— **Ostatnie dni rejestracji rocznika 1911.** W dniu 15 b. m. upływa ostateczny termin rejestracji mężczyzn urodzonych w r. 1911.

Rejestracji dokonuje referat wojskowy magistratu m. Wilna. Po upływie tego terminu opieszalszych poborowych oczekują kary administracyjne.

Poczynając zaś od 15 października rozpoczyna się powtórna rejestracja mężczyzn urodzonych w r. 1909.

— **Dodatkowa komisja poborowa.** We środę 16 b. m. urzędować będzie w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2 dodatkowa komisja poborowa dla wszystkich tych mężczyzn stale zamieszkałych na terenie miasta, którzy we właściwym czasie na komisję nie stawili się.

Identyczna komisja urzędować będzie 11 b. m. dla mężczyzn zamieszkałych na terenie pow. wil.-trockiego.

Z POZYTY

— **Audjence u m. tra Poci i telegrafów.** Przybywający do Wilna w związku z obchodem 350-letniej rocznicy Uniwersytetu Stefana Batorego, minister Poci i Telegrafów inż. Ignacy Boerner będzie udzielał, jak się dowiadujemy, audjencji w sprawach dotyczących resortu pocztowego w dniu 9-go października od godz. 12 do 14-ej w gmachu Dyrekcji Poci i Telegrafów w Wilnie (ul. Sadowa 25). Osoby ubiegające się o uzyskanie audjencji muszą zgłosić się w sekretariacie przydzielonym Dyrekcji Poci i Telegrafów w dniu 8 października od godz. 10 do 15-ej.

— **Nowa agencja pocztowa.** Z dniem 16-go października b. r. uruchamia się agencję pocztową Hołynka k-Wołoszyska w pow. grodzieńskim.

Z KOLEI

— **Walka z zaspami śnieżnymi na kolejach.** Naucone doświadczeniem podczas ubiegłej zimy władze kolejowe przygotowują się obecnie do walki ze śniegiem podczas zbliżającej się zimy. Specjalne instrukcje w tej sprawie zostały rozlane do wszystkich dyrekcji.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Związek Literatów Polskich w Wilnie.** Uprzejmie i usilnie prosimy wszystkich, którzy mają do dania ekspozytę na wystawę Mickiewiczowską w murach Bazylijskich, oraz wszystkich jaskawych ofiarodawców o przyniesienie przedmiotów do lokalu Związku przy ul. Ostrobramskiej 6 (mury Bazylijskie) we wtorek 8 października od godz. 9 rano do 8 wiecej, i we środę 9 października od godz. 9 rano do 3 po poł.

Zarząd Związku Literatów Polskich w Wilnie złożył dziś wieńiec na trumnie swego honorowego członka 6. P. Czesława Jankowskiego oraz w kaplicy na trumnie z prochami Lelewela.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Ogólne zebranie członków Związku Przemysłowców i Kupców Drzewnych.** Zarząd Wileńskiego Związku Przemysłowców i Kupców Drzewnych niniejszym podaje do wiadomości wszystkich członków Związku iż w dniu 24 października 1929 r. o godz. 4-ej po poł. odbędzie się w lokalu Związku (ul. W. Pohulanika 3) — Ogólne Zebranie członków Związku z następującym porządkiem dziennym 1) wybór prezydium zebrania, 2) Sprawozdanie z działalności Zarządu 3) Wybory członków Zarządu i zastępców, 4) Sprawy bieżące.

W razie nieprzybycia w oznaczonym terminie niezbędnej ilości członków, drugie zebranie odbędzie się w tym samym dniu i w tym samym lokalu o godz. 5 po poł. i będzie na podstawie par. 27 Statutu Związku prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś Teatr Miejski na Pohulance występuje z premierą komedii N. Gogola „Rewizor”. Ten klasyczny utwór literatury najbardziej popularny i ulubiony wśród społeczeństwa rosyjskiego posiada wiele humoru i satyry, które wyposażył genialny autor swe postacie Świętą rolę honorodniczego kreuje po raz pierwszy w Wilnie A. Zelwerowicz. Rola Chlestakowa odwarża Z. Ziemiński. Do sztuki przygotowaną nową wystawę.

KRONIKA

— **Teatr Miejski „Lutnia”.** — Rewja wileńska. Dziś Zespół Rewji Wileńskiej występuje po raz drugi w Teatrze „Lutnia” z aktualną i barwną rewją Jerzego Świątłochowskiego p. t. „Piętych listek”. Rewja ta odznaczająca się artystycznym ujęciem szczegółów, numerów, zawierająca piosenki, produkcje taneczne, skatke i siosenki, muzykę wywołała duże zainteresowanie publiczności. Conferancier B. Drwicz. Pozostałe bilety nabywać można dziś w kasie zamawiać w Teatrze „Lutnia” od g. 11—9 wiecz. — **„Powódz”.** W czwartek Teatr „Lutnia” występuje z premierą słynnej trzyaktowej komedji Bergera p. t. „Powódz”. Role główne odegrają p. Eychlerówna oraz pp. Białoszyński, Detkowski, Ditych, Krecmar, Krell, Snay i Wyrzykowski.

RADJO

Fala 385.
WTOREK, dnia 8 października 1929 roku.
11.55: Sygnał czasu i hejnał. 12.05: Gramofon. 13.10: Komunikat meteorologiczny. 17.00: Program dzienny, repertuar i chwila literacka. 17.20: „Audycja dla dzieci”, Joachim Lelewel, pogadanka z cyklu „Dzieciństwo wielkich Polaków” wygł. Helena Markiewiczówna. 17.45: Koncert popołudniowy. 18.45: „Wolna trybuna”. 19.30: J. Onufry Pazurkiewicz został członkiem L. O. P. P. humoristyczna lotniza — wygł. dyr. Stanisław Romer. 19.30: Komunikat L. O. P. P. i program na dzień następny. 19.50: Opera, poogram pogadanki i komunikaty. 23.00: „Spacer detektorowy po Europie”.

— **Wyszedł Nr. 6-ty „Zniewa”,** pierwszego w Rzeczypospolitej wydawnictwa, którego założycielami i wydawcami są ościenniali inwalidzi wojenni, zrzeszeni w warsztacie pracy.
— **Mapy turystyczne Karpat.** Staraniem Polskiego Towarzystwa Tatrzaskiego ukazała się w nakładzie firmy kartograficznej „Gea” w Warszawie mapa turystyczna Karpat Polsk. Dotychczas ukazało się 7 ark. obejmujących następujące najczęściej poszukiwane — zwiedzane partie karpackie: 1) Szczawnica, Pieniny Żygostów, 2) Pilsko-Barania Góra, 3) Czernohora — Zabie, 4) Jaremcze — Worochla, 5) Babia Góra, 6) Magórka — Bielsko, Klimczok, 7) Krywnia, Nowy Sącz. Mapa wykonana jest w podziałce 1 do 100.000 t. zn. 1 centymetr oznacza kilometr.

Objeżdżając nie tylko wszystkie szczegóły zawarte na wojskowej mapie specjalnej, zawiera ponadto oznaczenia szczytów górskich, przedewszystkiem znaczonych szlaków turystycznych.

Mapa wykonana jest bardzo przejrzystym systemem warstwowym w 6 kolorach. Papier wykonanie pierwszorzędne. Cena arkusza do nabycia we wszystkich księgarniach zł. 2.50.

Członkowie Polskiego Towarzystwa Tatrzaskiego, nabywający mapę w biurach względnie Oddziałów Towarzystwa placą arkusz zł. 1.60.

— **„Droga”.** Ostatni numer „Drogi” (7-8) rozpoczyna zwały syntetyczny artykuł A. Skwarzyńskiego p. t. „Przed nową mobilizacją moralną”, w którym autor nawiązuje obecną sytuację polityczną, przeciwstawiając „zaściankowść” polityce partyj — idee obywatelskiej.

Na specjalną uwagę zasługuje praca B. Wściekły „Życie gospodarcze i szkoła”. Autor porusza palącą kwestję szkolnictwa zawodowego, podkreślając słabe strony dzisiejszego systemu oświaty. Problem stosunków anglo-indyjskich znalazł szerokie rozwinięcie w specjalnie dla „Drogi” napisanej pracy A. L. Simby p. t. „Brytania i Indie”.

Polemika z „Dziwnia” wypełnia artykuł K. Zakrzewskiego p. t. „Brzożowski i komunizm”.

Dr. A. Jakubisiak w artykule p. t. „Aprioryzm a teoria względności” rozwija zasadnicze twierdzenia owej teorii, wykazując, iż zadaje ona cios kierunkowi idealistycznemu, godząc w kantowski aksjomat aprioryzmu. Z działu literatury na plan pierwszy wysunąć należy piękne studium o „Krystynie — córce Lawransa” S. Undset p. t. „O księżkach i o miłości Krystyny” Marji Kuncewiczowej, oraz niedrukowaną dotychczas jednoaktówkę T. Rittnera „Odwiedzin o zmroku”, przypominającą paradoksalnością zakończenia i wniosków psychologiczną oraz asumptem realizmu komedję Bernarda Shawa.

Poza tem znajdujemy tu nowelkę pisarza anglo-irlandzkiego, Lorda Dunsany „Stary surdut” oraz wiersze Czechowicza i Gałczyńskiego.

Dział zagraniczny przynosi polską wersję pięknej pracy księdza niemieckiego F. Muckermanna „Wspomnienia o Mickiewiczu”, oraz przekład znanieznego artykułu znawcy aeronautyki Willy Meyera „Obroną Noblego”. Artykuł informacyjny o Lordzie Dunsany oraz recenzje z książek zamykają n. r.

— Ukazała się na półkach księgarskich praca p. Hieb-Konarskiej Heleny p. t. „Zróżd sądów w rozprawie Michała Grabowskiego o nowej literaturze francuskiej” jako drugi rocznik „Biblioteki prac polonistycznych naszego Koła. Do nabycia w księgarniach wileńskich po cenie złotych pięć (5), dla akademików w lokalu Koła (ul. Zamkowa 11—7) rabat.

NOWI KIEROWNICY DZIAŁÓW RADYOWYCH

Naszej radiostacji udało się pozyskać współpracę dwóch wybitnych fachowców w dziedzinie programowej. Na doradcę odczytowego uproszony został profesor Józef Patkowski, który jako reprezentant Uniwersytetu Stefana Batorego, pomagać będzie dyrekcji programów w układaniu cykłów odczytowych, przedewszystkiem z dziedziny popularyzacji nauki.

Kierownikiem muzycznym od dnia 1 października jest p. Eugenjusz Dzielowski, znany kompozytor i dyrygent, b. kierownik działu muzycznego w „Reducie”. Współpraca p. Dzielowskiego dotyczyć będzie zarówno projektowania programów koncertowych i pogadek muzycznych, jak i dyrygowanie zespołami oraz komponowanie muzyki do słuchowisk i t. p.

Do Zespołu Dramatycznego Rozgłosu Wileńskiego, kierowanego przez p. Halinę Hohenclingerównę, zaangażowani zostali na stałe m. in. p. Kazimierz Vorbrödt, b. artysta „Reduty” i p. Stefan Brusikiewicz, b. artysta Teatru Polskiego. Prócz dotychczasowych sił, Radiostacja korzystać będzie w bieżącym sezonie ze współpracy zespołów teatrów mniejszych, co do której, z dyr. Zelwerowiczem osiągnięte zostało całkowite porozumienie.

Kierownicy poszczególnych działów programowych tworzyć będą, pod przewodnictwem dyrektora programów, p. Witolda Hulewicza, t. zw. Radę Programową.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

— **Dzieje 1-go pułku piechoty Legionów.** Adam Józef Borkiewicz. Warszawa 1929. r. Cena 25 zł. Nakładem Wojskowego Biura Historycznego. Skład: Główna Księgarnia Wojskowa.

Ukazała się niedawno na półkach księgarskich praca mjr. Adama Józefa Borkiewicza p. t. „Dzieje 1-go pułku piechoty Legionów”. Autor jej opisuje wydarzenia bojowe, w których pułk brał udział oraz całe życie pułku od jego powstania w 1918 r. aż do zakończenia działań w 1920 r. na tle wypadków ogólnych oraz na tle sytuacji wewnętrznej jednostek.

Dzieło to opracowane jest naderwycją gruntownie, a autor bowiem — uczestnik walk i przybył pułku oparł się na bogactwie źródeł zarówno nasychnych, jak i świeżych. Praca obejmująca 112 str. druku, odznacza się piękną szatą zewnętrzną oraz zawiera mnóstwo fotografii, ilustracji i szkiców. Posiada również znaczenie historyczne jak i wartość pamiątkową i wychowawczą. Zasługuje na uwagę nie tylko uczestników walk jednego z najświetniejszych naszych pułków, ale i każdego kto interesuje się dziejami naszego zmagania z bolszewikami.

WALUTY I DEWIZY:

Delary	8,881/2—8,901/2—9,861/2
Holandia	355,29—359,19—357,57
Kopenbaga	238,13—238,73—237,53
London	43,38—43,47—43,25
Nowy York	8,90—8,92—8,88
Pariz	34,981/2—35,07—34,891/2
Praga	26,401/2—26,47—26,34
Szwajcaria	172,17—172,60—171,74
Stokholm	239,25—239,65—238,85
Wiedeń	125,39—125,70—125,09
Berlin w obr. nieof.	212,55

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 119,00—118,50. Prem. dolarowa 50,00. 5% dolarowa 80,00. 8% L. Z. B. G. k. i B. Koin. i obl. B. Gosp. Kraj. 94,00. Te same 7% 83,25. 4 1/2% L. Z. ziemskie 43,00. 5% warszawskie 51,00. 8% warszawskie 67,50.

Akcie: Bank Pol. 16,00—16,25—16,00. Zachodni 70,00. Spies 135,00. Słia 1 S. 117,00. Cukier 28,00. Węgiel 66,00. Nobel 14,25—14,75. Lilpop 23,00. Modrzewo 20,50. Ostrowiec 84,50. Ilf em. 74,00. Rudzki 32,50. Starobowice 23,50. Haberbusz 22,00.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Wyjazd Marszałka Piłsudskiego do Włoch nie został zaniechany.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Wczoraj niektóre dzienniki w stołecy podały wiadomość, jakoby Marszałek Piłsudski zaniechał całkowicie swego wyjazdu do Włoch. Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, iż wiadomość ta jest o tyle ścisła, że wyjazd Marszałka zostanie jedynie odroczone na jakiś czas ale w każdym razie nie zostanie zaniechany. Albowiem Marszałek po przebytej ostatnio grypie i wskutek niemożności dokończenia kuracji w Druskinikach z powodu zbyt szybko nadchodzących chłódów zmuszony został udać się na południe. Przygotowania do wyjazdu Marszałka są już całkowicie poczynione. Przygotowany jest nawet dla niego wagon salonowy. Marszałek Piłsudski powziął ostateczną decyzję co do wyjazdu po nadejściu wiadomości od pułk. Becka, który jest obecnie we Włoszech.

Odroczenie wyjazdu tłumaczy sobie koła polityczne tem, iż fala ciepła, jaka nawiedziła obecnie Polskę pozwoliła Marszałkowi pozostać jeszcze w Warszawie.

W związku z przesunięciem terminu wyjazdu Marszałka możliwym jest, że Marszałek uda się na uroczystość 350 lecia Uniwersytetu Stefana Batorego.

Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Sprawa honorowa między pułk. Kocem a posem Niedziałkowskim.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Redaktor naczelny „Głosu Prawdy” pułk. Koc poczuł się dotknięty zwrotem pisma Mieczysława Niedziałkowskiego, którego artykuł zamieszczony został w ub. sobotę przeciwko kierownictwu „Głosu Prawdy”. Zwrót ten niestosowany w polenice spowodował, iż pułk. Koc wysłał do p. posła Niedziałkowskiego w niedzielę ul. swoich zastępców w osobach pułk. Ścierzyńskiego i majora Sobolty. Poseł Niedziałkowski świad-

ków pułk. Koca przyjął i zapowiedział, że w ciągu dnia ze swej strony wyznaczy zastępców. Wobec tego, że poseł Niedziałkowski w sprawie honorowej pomiędzy nim a prezesem posłem Sławkiem, jaka miała miejsce przed rokiem na terenie Sejmu odmówił pojedynku jako socjalista, należy przypuszczać, że i obecnie zatarg honorowy zostanie rozstrzygnięty na drodze Sądu honorowego.

Wizyta Mac Donalda w Ameryce.

Zgodne stanowisko.

WASZYNGTON, 7-X. (Pat). Prezydent Hoover i premier Mac Donald powrócili z letniej rezydencji Hoovera Rapidan i wydali wspólnie następujące oświadczenie: „Rozpatrzyliśmy z całą szczerością

wszystkie sprawy, które mogłyby spowodować tarcia pomiędzy naszymi narodami. Stwierdzamy, że na tej drodze uczynione zostały znaczne postępy. Rozmowy są prowadzone w dalszym ciągu.”

Mac Donald na posiedzeniu Izby Reprezentantów.

LONDYN, 7-X. (Pat). Z Waszyngtonu donoszą, że premier Mac Donald przybył dziś w południe w towarzystwie ambasadora brytyjskiego w Waszyngtonie sir Howarda na specjalne posiedzenie Izby Reprezentantów. Zjawienie się premiera brytyjskiego w parlamencie amerykańskim zebrani powitali głośnie oklaskami i okrzykami na jego cześć. Zajawszy miejsce w fotelu ławy rządowej, Mac Donald wygłosił krótkie przemówienie, w którym oświadczył, że amerykańska Izba Reprezentantów przypomina mu żywo bliskość i wielkie podobieństwo instytucji przedstawicielskich w Wielkiej Brytanii i Izbie Reprezentantów. Po wizycie w Izbie Reprezentantów przeszedł Mac Donald do Senatu, w którym oświadczył, że Wielka Brytania uznaje pakt Kelloga za podstawę współdziałania obu narodów dla dobra pokoju powszechnego.

Mówca jest zdania, że niepodobna przypuszczać, by oba wielkie narody anglosaskie wywiązując się ze swego zadania pacyfikacji przez wprowadzenie w życie postanowień paktu w odniesieniu do zbrojeń na lądzie, morzu i w powietrzu, mogły kiedykolwiek znaleźć się w konflikcie zbrojnym między sobą. Ani Wielka Brytania, ani też Ameryka nie zawrą pod jakąkolwiek postacią sojuszu wymierzzonego przeciwko interesom strony trzeciej lub grupy narodów.

Zgon regenta Rumunji Buzdugana.

BUKARESZT, 7-X. (Pat). Po dłuższej agonii zgon regenta Buzdugana nastąpił dziś o godzinie 7-ej rano. O godzinie 6-ej regent przyjął ostatnie sakramenta. W dziesięć minut przed 7-mą przybył premier Maniu w towarzystwo sekretarza stanu Lugosiano. Byli oni obecni u łoża umierającego, przy ostatnich

BUKARESZT, 7-X. (Pat). Rada gabinetowa stwierdziła dziś rano, że zgodnie z konstytucją, wobec zdekompletowania rady regencyjnej, prerogatywy tej ostatniej przechodzą do rady ministrów. Wobec tego Izba i Senat zostały zwołane jako zgromadzenie na środę rano w celu dokonania wyboru nowego członka regencji i odebrania od niego przysięgi.

Zaproszenie na konferencję morską.

LONDYN, 7-X. (Pat). Jako rezultat rozmów Mac Donalda z prezydentem Hooverem, w dniu dzisiejszym wysłano z Foreign Office z podpisem Hendersona zaproszenie od ambasadorów Ameryki, Francji Japonii i Włoch w Londynie, celem odbycia konferencji morskiej 5 marca w Londynie.

Noty zapraszające są jednoznaczne, obejmują kilka stron pisma maszynowego i dokładnie analizują sytuację wytworzoną wskutek porozumienia morskiego angielsko-amerykańskiego, oraz podtrzymują inicjatywę ogólnego porozumienia 5 mocarstw zainteresowanych. Treść tych not podana będzie prasie jutro wieczorem. Według ogólnych przypuszczeń, konferencja rozpocznie się w Londynie 20 stycznia 1930 r.

Oświadczenie Mac Donalda.

WASZYNGTON, 7-X. (Pat). Po swym powrocie do Waszyngtonu premier Mac Donald udał się na Kapitol, poczem odwiedził Izbę Reprezentantów i Senat. Mac Donald oświadczył między innymi, że ani Wielka Brytania, ani Stany Zjednoczone nie mają zamiaru zawarcia jakiegokolwiek sojuszu ekskluzywnego, skierowanego przeciwko jakimś narodowi czy też grupie narodów.

jego chwilach. O godzinie 9-ej zebrała rada ministrów, która stosownie do ustawy o regencji, korzysta w tym wypadku z odpowiednich uprawnień konstytucyjnych do czasu skompletowania rady regencyjnej. Parlament zostanie prawdopodobnie zwołany na wtorek 8 b. m.

BUKARESZT, 7-X. (Pat). Po grzeby regenta Buzdugana odbędzie się w środę po południu.

BUKARESZT, 7-X. (Pat). Premier Maniu oświadczył przedstawicielom prasy, że porozumienie się z przywódcami partii politycznych w sprawie wysunięcia kandydatury na stanowisko nowego członka regencji. Jeżeli porozumienie nie dojdzie do skutku, rząd nie wysunie żadnej kandydatury, pozostawiając wolną

rękę w tym względzie parlamentowi. Maniu podkreślił, że procedura, obowiązująca przy kompletowaniu rady regencyjnej, wymaga pełnego porozumienia pomiędzy dwoma członkami rady a rządem.

Zmyślona wiadomość.

BUKARESZT, 7-X. (Pat). Agencja Rador upoważniona jest do jak najkategoryczniejszego zaprzeczenia tendencyjnej pogłosce, podanej przez niektóre dzienniki zagraniczne a pozabawionej całkowicie podstawy, jakoby patriarcha Miron Cristea zamierzał podać się do dymisji ze stanowiska członka rady regencyjnej. Wiadomość ta jest całkowicie zmyślona.

Komunikat B.B.W.R. w sprawie wyborów do samorządów w Poznańskim i na Pomorzu.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Generalna kancelaria BBWR ogłosiła komunikat w związku z przebiegami i wynikami wyborów do samorządu w Poznańskim i na Pomorzu. W komunikacie tym między innymi czytamy: W 118 ośrodkach miejskich Poznańskiego i 45 Pomorza odbyły się w niedzielę wybory do samorządów. Wyniki te przedstawiają się następująco: Poznańskie dało na ogólną ilość 1200 mandatów blokowi 317 czyli zgórą 26%, Pomorze na ogólną ilość mandatów 486 dało blokowi 129 czyli około 28%.

W porównaniu z wynikiem wyborów do ciał ustawodawczych, obecne wybory do samorządów są niewątpliwie sukcesem Bezpартijnego Bloku Współpracy z Rządem, albowiem w Poznańskim na ogólną ilość 30 mandatów do Sejmu, Blok otrzymał 4 czyli 12,5%, na Pomorzu na 14 mandatów Blok nie otrzymał ani jednego.

W świetle tych cyfr, reklamowany triumf zwycięstwa endecji jest co najmniej przesadzony. Przewszystkiem skonstatować trzeba, że w Poznańskim grupa wchodząca w skład Bezpартijnego Bloku nie ugodniła swego działania, co skłoniło Blok do nie angażowania się oficjalnego w wyborach. Rozumie się że wpłynęło to ujemnie na wyniki. Dla dokładniejszej oceny sytuacji zaznaczyć trzeba, że w tych miejscach gdzie poszczególne grupy Bezpартijnego Bloku poszły zgodnie do wyborów tam gdzie Blok Bezpартijny poszedł pod swoją nazwą otrzymał większość a gdzie niegdzie

nawet Endecja była zmuszona łączyć się z Niemcami do walki z kierunkiem rządowym. Bezpартijny Blok od pierwszej chwili stanął na stanowisku przeprowadzenia wyborów do ciał samorządowych łącznie pod znakiem potrzeb gospodarczych. Wyniki wyborów należy traktować jako odruch łączności kierunków domagania się wydajnej pracy gospodarczej od samorządów.

Wyniki wyborów do rad miejskich w Poznańskim i na Pomorzu.

POZNAŃ, 7-X. (Pat). Wyniki wyborów do rady miejskiej: Niemcy otrzymali — 2 mandaty, P. P. S. i Rada Związków Zawodowych razem — 2 mandaty, blok jednoci robotniczej — 4 mandaty, blok rzemieślniczo-gospodarczy — 3 mandaty, Polski Związek Lokatorów — 1 mandat, Polski Blok Gospodarczy i N. P. R. lewica — 2 mandaty, Ch. D. i N. P. R. prawica — 7 mandatów, Związek Inwalidów — 2 mandaty, Narodowy Obóz Gospodarczy — 33 mandaty, Demokratyczny Blok Pracy Gospodarczej — 4 mandaty, P. P. S. dawna fr. rew. — żadnego mandatu.

CHEŁMNO, 7-X. (Pat). Wczorajsze wybory do rady miejskiej dały następujące wyniki: Bezpартijny Bl. Współpracy z Rządem otrzymał 17 mandatów, P. P. S. — 1 mandat, właściele nieruchomości — żadnego mandatu, Niemcy — 2 mandaty, Zjednoczenie Obywateli (Nar. Dem.) — 16 mandatów, N. P. R. prawica — żadnego mandatu.

Costes i Bellonte zdobyli nowy rekord.

PARYŻ, 7-X. (Pat) Ministerstwo lotnictwa potwierdza fakt wyładowania lotników Costes'a i Bellonte'a w okolicach Tsi-Tsi-Khar na północnym wschód od Chabina. Wyczynem tym rekord światowy lotu w linii prostej został pobity.

Kto wygrał na loterii?

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W 25-tym dniu ciągnięcia V kl. 19-ej Polskiej Loterii Państw. główne wygrane padły na Nr. nast.: 5.000 zł. — 42668, 89538, 146119; 3.000 zł. — 27879, 79430; 2.000 zł. — 8497, 9374, 38850, 45355, 104994, 114239, 123161, 141412, 144756, 182329.

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

Od 8 do 14 października 1929 r. walczyć będzie w wieloletnim filmie:

W realizacji największ. mistrza R. Eychberga. W rolach głównych: Groźny rywal Janningsa — Henryk George, jedna z tysięcy bezdomnych — Fec Malten, Erna Morena i Ludwik Lerch. — W dniu 10-X. kino nieczynne. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. — Początek seansów od g. 4-ej. Następnym program: „Marynarz słodkich wód”.

KINO-TEATR

„HELIOS” Wileńska 38.

Uroczyste otwarcie sezonu!

Podeczas seansów o g. 6-ej

w g. słynnej powieści

i sprytniej koczarki Renée Adorée

Film ten jest przedmiotem podziwu na całym świecie. Ilustracja śpiewno-muzyczna. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15.

KINO-TEATR

„HOLLYWOOD” Mickiewicza 22.

DZIŚ!

Ulubienie publiczności

Adolf Menjou i czarująca Evelin Brent w obrazie

KAPRYS KSIĘŻNEJ

W g. sztuki scenicznej Alfr. Sawow. p. t.

Przerwy wystaw! Paryskie kabarety! Czarująca kobieta!

Nad program: Ostatnie wiadomości światowe.

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,25.

Kino Kolejowe

OGNISKO (obok dworca kolejow.)

Dziś 1 dni następnego! Potężna tragedia kochającej kobiety!

Wspaniały dramat życiowy w 9 aktach. W rolach gł.: Conrad Nagel, Blanche Sweet i Stuart Holmes.

Początek seansów o godz. 5, w niedzielę i święta o 4 pop.

KINO

Piccadilly Wileńska 42. Tel. 17-85.

DZIŚ!

Przeróbka znakomitej powieści Juliusza Mary „La Maison du Mystère”. W rolach głównych: Iwan Mozzuchin, rozkoszna Helena Darly, niezrównany N. Colin, przepiękna Simona Genorais oraz Karol Vanel, N. Strykowski, Joanna Munier. „Golgota uczciwej kobiety” to film wywołujący żywy i wielki szarpnięcie jego nerwy dręszcza wzruszenia, walka o prawdę, o czystość, o sprawiedliwość.

Polskie Kino

WANDA ul. Wileńska 30, tel. 14-81

DZIŚ! Największy przebieg świata! Rewelacyjne arcydzieło reżyserji W. Pudowkina

„Burza nad Azją” (Potomek Czingis Chana)

epokowy dramat w 12 akt.

KINO

LUX Mickiewicza 11

DZIŚ! Sensacja dla Wilna!

Złota serja „Sowkino” w Moskwie.

Wielki dramat obyczajowy w wykonaniu Artystów Moskiewskiego Teatru Stanislawskiego.

Cud techniki, gry i reżyserji. Film niezwykłej wartości artystycznej, który poruszył cały świat.

HAŃBIĄCY

„ŻÓŁTY PASZPORT” (KSIĄŻKA KONTROLNA)

Wielki dramat obyczajowy w wykonaniu Artystów Moskiewskiego Teatru Stanislawskiego.

Cud techniki, gry i reżyserji. Film niezwykłej wartości artystycznej, który poruszył cały świat.

NAJLEPSZY

WĘGIEL górnośląski

koncernu „PROGRES”

oraz keks wagonowy 1 od jednej tonny w zapłombowanych wozach dostarcza

Przedstawicielstwo Handlowo-Przemysłowe

M. DEULL egzystuje od r. 1890

Biuro: Wilno, Jagiellońska 3-6, tel. 811

Składy węglowe: Słowackiego 27, tel. 14-46

UWAGA!

Ukazał się w sprzedaży Informator komunikacji kolejowej i autobusowej dla m. Wilna i okolic, zawierający rozkład jazdy pociągów pasażerskich i autobusów na terenie m. Wilna oraz wszystkich linii autobusowych zamiejscowych, z podaniem taryf przewozowych.

Cena 50 groszy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach gazetowych. 2827

Najładniejszy plac

na Zwierzyniecu przeznaczony do 20 sierpnia, z rosnącym lasem budowlanym okazuje do sprzedania.

Wł. Biuro Kom. Handl. Mickiewicza 21, tel. 152.

Pożyczki

szybko i dogodnie z małym kosztem załatwiamy poważnie.

Wł. Biuro Kom. Handl. Mickiewicza 21, tel. 152.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza na dzień 25 października 1929 roku przetarg ofertowy na dostawę podręczniczek sosenowych normalnotorowych.

Do skosów 1/9 — 250 kompletów

Do skosów 1/11 — 550 kompletów

oraz mostownic sosenowych normalnotorowych — 3.020 sztuk.

Szczegóły w Wydziale Zasadów Dyrekcji K. P. w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2, III piętro, pokój 38.

2796 Dyrekcja K. P. w Wilnie.

Do wynajęcia

2 lub 3 pokoje

(dla 2 osób) nadaje się na biuro

ul. Jagiellońska 6-18 2834

Gotówkę

w dolarach, rublach, złotych obiegowych lokujemy pod zabezpieczenie hipoteczne u osób solidnych.

Dom Handlowo-Komisowy „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05

DZIERŻAWY

majątków ziemskich dla poważnych rezydentów poszukujemy Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152.

KARTOFLE

wyborowe najnowszych gatunków sprzedaje maj. U. S. B. Kuprjaniszki w ilości od 500 k. Cena 7 gr. kilo z dostawą do domu. Porozumieć się można od 11—1 w dzień telefonicznie Nr. 14-63 albo Nr. 1-86 (przez Porubankę) maj. Kuprjaniszki.

Do sprzedania

dębowa szafa do ubrania rozbierana. Baksza Nr. 4 Związek Drukarski, od g. 7-8 wiecz.

SKRADZIONO

książeczkę wojskową oraz kartę mobil. wydaną przez PKU Święciany na imię Antoni Kociolowicz. Rocz. 1903 zam. wieś Sipowice, gm. Bohwi, pow. Brześć, unieważnia się. 2805

Poszukuję POKOJU

umeblowanego z pościelą tylko w centrum.

Oferty pod „Pokój” do Agencji Podróży Wagona-List Hotel-Georges.

Maszynistka-biuralistka

poszukuje stałej lub czasowej pracy.

Zgłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”. 2455

Buchalter-bilansista

przyjme posadę stałą lub godzinową.

Zgłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” pod „Buchalter”. 2452

Energiczny handlowiec

magazynier z długoletnią praktyką przyjmie posadę. Oferty do „Kurjera Wileńskiego” pod „Magazynier”. 2453

Młody człowiek

(chrześc.) z maturą, wstępując blygie językiem niemieckim i pisząc na maszynie poszukuje zajęcia. Ewent. jako praktykant do banku lub biura handlowego. Łaskawe zgłoszenia pod „sumlenny” do adm. „K. W.”

KURJER WILEŃSKI

Spółka z ogranicz. odpowiedzialn.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA

„ZNICZ” WILNO, Ś-to JAŃSKA 1, TEL. 3-40

Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekt, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA

PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

LEKARZE

Dr. Kenigsberg

CHOROBY WENERYKONNE, SKÓRNE i analizy laboratoryjne. Przyjmuje 9-12 i 4-3.

Mickiewicza 4

tel. 1090. W. Z. P. 73

DOKTOR MEDYCYNY

A. CYMBLER

CHOROBY WENERYKONNE i SKÓRNE

Elektroterapia, Diatermia, Słodce górskie, Soltuz.

Mickiewicza 12

rog. Tatarskiej.

Przyjmuje 9 — 2 i 5 — 7

DOKTOR

D. Zeldowicz

choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, Elektroterapię (Diatermia)

od 9—1, od 5 — 8 wiecz.

Kobieta-Lekars

Dr. Zeldowiczowa

kobieta, weneryczne, narządów moczowych, Elektroterapię (Diatermia)

od 1 od 4 — 6

ul. Mickiewicza 24.

W. Zdr. Nr. 152.

DOKTOR

BLUMOWICZ

Choroby weneryczne, syfilis i skórne.

Wileńska 21.

Od 9 — 1 i 3 — 7.

(Telef. 921).

Akuszerka

Maria Brzezina

przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 8093.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

ZA OGŁOSZENIA PŁACI SIĘ RAZ TYLKO KLIENTELE ZYSKUJE SIĘ NA ZAWSZE

OGŁASZAJCIE SIĘ W KURJERZE WILEŃSKIM

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 pop. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 pop. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—2 pop. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. — komandaty — 100 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, za zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, zagraniczne — 100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla przekazujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp.

„Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp. Druk „Znicz” Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40.

Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.